

## SKRZĘKI

le się raz na

łci dał panu

iy sprawdzi-  
mysi i SBB  
ejści, prawie

łiał pan, aby  
ichała Urba-

e. przed sta-  
em wyjechał  
USA, wiastr-  
Okęciu. Nie  
wytłumaczyć,  
ownie intuic-  
y Los Ange-  
ce. Może po  
anach super-  
cz ten czas  
wykonałem  
i wiele kon-  
e do filmow  
nie mam do  
edy nie wy-

jennego pod-  
dachu tiro-

h kościółów,  
miał niejs-  
kowicach —  
głym gorni-  
i ich rodzi-  
na nowo, bo  
prowadzi w  
to było nie-  
udzie poga-  
duzyka była  
przychodzili  
ach.

e pan obec-

solowa prz-  
być wydana.

ybic

1992

SA — u-  
ajciekaw-  
poezji —  
na Roz-  
0), „Per-  
” (PIW  
ctwo Li-  
Ta mała  
Mieszka

rony przez  
ku”.

dniość pan  
przed trzy-  
staj w 1949  
owa, gdzie  
a i pracni  
sławami  
inistów Le-  
ba. Porzu-  
niu dyrek-

Ukazuje się  
w 4 województwach

# Dziennik Zachodni

Sroda, 30 września 1992 r.

Katowice Bielsko - Biala Częstochowa Opole

Nr 192 (14.560)

Wyd. 1

Cena 1000 zł

PL ISSN 0137-9038

Nr indeksu 35007

## Amerykański krok

Na „Amerykański wieczór tańca współczesnego” w Śląskim Teatrze Tańca złożyły się cztery propozycje. Z dorobku Melissy Monteros, wykładowczyni uniwersytetów w Los Angeles i Calgary, niegdyś tancerki w Chorus Line wybrano — mające przed paroma miesiącami swą prapremierę właśnie w Bytomiu — „Voices” z muzyką A. Vivaldiego oraz „Empty Rooms” z muzyką Petera Gabriela. Potem przypomniano „Break with Butter” Marka Haima, jednego z najbardziej obiecujących choreografów współczesnych (z muzyką Dave Brubeck Quartet). Wieczor zamknęła polska premiera słynnych „Dreams” (z muzyką T. Macora, A. Veberna i J. S. Bacha) wielkiej legendy tańca modern — Anny Sokolow.

Już od pierwszej chwili stało się jasnym dla bytomskiej publiczności, jak ogromne postępy poczynił ostatnio zespół Jacka Lumińskiego. Stał się dużo bardziej plastyczny i wyrazisty. Poprawiła się znacznie płynność ruchu bytomskich tancerzy, dyscyplina pozy i gestu, a także zespołowości kreacji. Pokonali ogromną treść, która jeszcze parę miesięcy temu po prostu zebrała. Dużo brawa!

Z dwóch propozycji Melissy Monteros bardziej podobać się mogły „Empty Rooms” z pięknymi — kojarzącymi się nieco z sarmackimi kontuszami i chłopskimi sukmanami — kostiumami Madleine Brian. Fascynuje tu zwłaszcza frapujący ruch po kole; z intrygującym rytmem, niespokojną pulsacją, wywieziony ze zmieniających się w rozjaśnionym świetle obrazów rzeźb czy zastygłych poz.

Sporą brawurą popisali się tancerze S.L.T.T. w „Break with Butter” Marka Haima, zdecydowanie najlepszej pozycji tego wieczoru. Owa brawura, spontaniczność, młodzieńcza radość najbardziej chyba też przystają do swoistej zabawy choreografa z całym ciągiem amerykańskiej kultury od Ch. Chaplina, G. Rogers i F. Astaire'a. I w jej wykonaniu nie zabrakło ani lekkości, ani humoru.

Rozczarowała natomiast propozycja Anny Sokolow, żelazna pozycja światowego repertuaru tańca współczesnego, która od pierwszej prezentacji w 1961 r. obiegła sceny całego świata. „Dreams” powstały w próbie wobec przemocy, a inspirowały je pamiętniki Anny Frank, ludobójstwo i krematoria Oświęcimia. Podobny temat „nie wyszedł” kiedyś naszemu Conradowi Drzewieckiemu. „Nie wyszedł” też i Annie Sokolow. Być może taniec po prostu z taką tematyką sobie nie radzi. To nawet nie to, że po latach ów balet: już nieco „zwieterzał”. On po prostu bez słów w programie staje się najzupelniej nieczytelny. Nie wystarczy też postawić się dzieckiem („anielskim” i warsztatowo sprawnym), by wzruszyć. Może to bierze Amerykanów, imnie przynajmniej zrytowało i w sumie wypełniło najzwyczajniejszą obojętnością.

MAREK SKOCCA

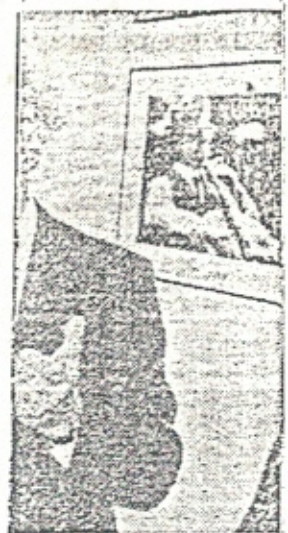


Foto: Józef

## Muzyczne

stry Symfonicznej PRIT  
lesora katowickiej  
Muzycznej fotografują  
1959 r., laureata wielu  
krajowych i zagranicznych  
dającego już od 20 lat tyt-  
te FIAP. Pierwszą były w  
„Emocje na pięciolini”  
czytna do końca październi-  
tytuł „Szkice muzyczne”  
na z najlepszych ekspozy-  
galerii w ostatnim czasie.

Stanowi swoista kronik-  
zycznych wydarzeń i artyst-  
wizyt na estradzie WOS  
Fotografie Jana Zegalskie-  
nackie nierwyknie silniej, z  
nym dynamizmem i p-  
poza kronikarski charakte-  
rastają. Ukazują zarazem  
ewolucję ich autora. W „E-  
na pięciolini” Jan Zegalski  
centrował się na efektywny-  
cie, wielkim rozmachu p-  
wanych. W „Szkicach muzy-  
obiektyw kieruje bardzi-  
twarz, mimikę, oczy, nie  
niczego z obrzymiej w jej  
ce ekspozycji. Wystarczy  
na portrety Wandy Wilkon-  
Jawigi Rappe czy K.  
Zimmermana. Jakież tu z-  
wanie charakterów, jakie-  
two emocji i nastrojów —  
cone w tym jenym momen-  
którym spust migawki na  
wyłącznie mistrzowie, (ma-

## Grafika sąsiad

W Muzeum w Sosnowcu  
jest wystawa pt. „Czeska  
wacka grafika współczesna  
rej ekspozycji pochodzą z  
row Galerii Sztuk Pięk-  
w Ostrawie. Kolekcja pre-  
sto prac dwudziestu arty-  
Ludmila Juzowa pisze o  
„Wystawa jako całość ma  
wą tendencję — pragnie  
stawić świat i człowieka, je-  
wnętrza realizowanie się  
chowu ietywności, (...) ta-  
ludzkiego wnętrza a także  
ko to co jest powierzone  
czącemu się obszarowi roz-  
ge i irracjonalnego świata  
pięknych”.

AMERICAN STEP in daily Dziennik Zachodni, Sept. 30th 1992

by Marek Skocza

American Modern Dance Evening from the Silesian Dance Theatre was composed of four pieces. From Melissa Monteros' choreography output, lecturer of University in Calgary one chose - premiered a few months ago in Bytom - VOICES to the music by Vivaldi and EMPTY ROOMS to Peter Gabriel's music. Then the company performed BREAK WITH BUTTER by Mark Haim, one of the most promising contemporary choreographers (to the music by Dave Brubeck Quartet). The Evening was closed by Polish premiere of famous DREAMS (with the music of T. Macero, A. Webern, J.S. Bach) by great legend of modern dance - ANNA SOKOLOW.

From the very beginning it was clear to us how enormous progress was made recently by dancers of Jacek Łumiński's company. They became more expressive, flexible, vivid. Flow of movement, discipline of both pose and gesture from Bytom's dancers has considerably improved altogether with their joint, team creation. That's the way!

From two propositions from Melissa Monteros one could like more EMPTY ROOMS with its beautiful - bringing to one's mind robes of ancient Polish nobles - costumes by Madleine BRIAN. Especially fascinates here impressive movement in circle with intriguing rhythm, restless pulsation which seems to come out of pictures or sculptures or frozen in poses dance sections systematically changing in bright light in the very beginning of the piece.

Dancers of the Silesian Dance Theatre have shown their considerable daring in BREAK WITH BUTTER by Mark Haim. This bravado, spontaneity, youthful joy were coherent to peculiarity of choreographer's spirit in playing with given movement material. It was also coherent to tradition in American culture from Ch. Chaplin, G. Rogers, F. Astaire. In the performance from dancers we saw fluency, ease and humor.

Proposition from ANNA SOKOLOW brought disappointment. This strong position from world's repertoire DREAMS was premiered in 1961 and it is well known to public all over the world. DREAMS was created out of inspiration by Anna Frank diary... This dance with time looks dated...